

10 gr.

## ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 73 A

Warszawa, wtorek 8 marca 1938 r.

Rok XIII

## Do walki z żydowską Moskwą!

Obrzemi wiec młodzieży akademickiej  
Przemówienie adw. Kurcyusza

Młodzież akademicka stolicy postanowiła odpowiedzieć na wyzwanie komuny, rzucone przez zabójcę ś. p. ks. Streicha. Bratnie Pomocze warszawskich uczelni, koło międzykorporacyjne, konfederacja generalna i Komitet Słubowców Jasnogórskich zwołały wielkie zebranie akademickie do Resursy na poniedziałek 7 b. m.

Już na długo przed rozpoczęciem wiecu zgromadziły się w wielkiej sali Resursy tłumy akademików, wypełniając szeregami całą salę, a nawet zajmując przyległe korytarze. W chwili otwarcia wiecu obecnych było ponad 2500 akademików i akademików.

Otworzył zebranie prezes porozumienia Prezesów Bratniej Pomocy p. Mirosław Ostromęcki, zapraszając do prezydium prezesów Akademickich Słubowców Jasnogórskich p. Gniewkowskiego Stefana, Prezesa Bratniej Pomocy Uniwersytetu J. P. p. Jabłońskiego, prezesa Bratniej Pomocy Stud. Politechniki Warszawskiej p. Ostrowskiego i prezesa Bratniej Pomocy Stud. S. G. G. W. p. Szczecińskiego Jerzego.

Następnie p. Ostromęcki zagaił wiec, stwierdzając, że zbrodnia komunistycznego prowokatora, mordercy ś. p. ks. Streicha wstrząsnęła całym społeczeństwem. Młodzież akademicka, idąc zawsze w pierwszym szeregu walczących o Polskę Narodową, musi przystąpić do samobrony. Tak jak wobec niebezpieczeństwa żydowskiego młodzież przekonała się o niebezpieczeństwie wpływów żydowskich, tak obecnie młodzież musi uświadomić społeczeństwu niebezpieczeństwo komunistyczne.

Choć brak dziś zrozumienia roli młodzieży akademickiej, czego dowodzi fakt, że młodzież musiała szukać sali na wiec poza murami uczelni, niewątpliwie — zakończył p. Ostromęcki — cel swój osiągniemy.

Następnie wszedł na mównicę witań długotrwałymi oklaskami adwokat Jerzy Kurcyusz. Mówca w doskonałym, zwiezłym przemówieniu przedstawił niebezpieczeństwo ataku komunizmu na Polskę.

Rozpoczął od stwierdzenia, że o ile przed laty można było tłumaczyć sobie wiarę w komunistyczne ideały zaślepieniem, to dziś po kilkunastu latach krwawego eksperymentu komunistycznego komunizm szerzyć może tylko łajdak albo... żyd!

Od spełnionej przed laty zbrodni zamordowania w murach uniwersytetu prof. Orzeckiego, od wysadzenia cytadeli warszawskiej przez zbiorów komuny, aż do zamachu na ks. Streicha — idzie przez życie polskie krwawa przetrwała.

## Pogoda

## Przelotne opady

W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami. Temperatura nieco powyżej zera. Wiatry północno - zachodnie, dość silne i porywiste.

ga, nabiegła krwią przelaną w roku 1920.

Zbrodnia w Luboni obudziła w społeczeństwie polskim zrozumienie niebezpieczeństwa komunistycznego i konieczności kontrataków.

Dziś nie wystarczy dla zniszczenia komunizmu samo hasło „przez z komuną“. Tylko wówczas jeśli dodamy jeszcze hasło „przez z żydami“, oczyszcimy życie polskie od obcych wpływów.

Przemówienie, przerywane wielokrotnie gromotem oklasków, zakończył mówca okrzykiem: „niech żyje ruch narodowy“, który cała sala powtórzyła z zapamiętaniem.

Następny mówca p. Wojciech Dłużewski nawiązał do usiłowań komunizmu zburzenia naszego gmachu narodowego. Na usiłowania komunizmu musimy odpowiedzieć uśmiatą pracą, wspólnym wysiłkiem młodego pokolenia. Tylko przez konkretną pracę w organizacjach antykomunistycznych, przez udział w pracach organizacyjnych oświatowych, przez pracę w polskich organizacjach gospodarczych, wreszcie przez walkę z materializmem w życiu codziennym zdolamy zwyciężyć komunizm.

Wśród długotrwałych oklasków zakończył mówca apelem do wspólnego wielkiego wysiłku całej młodzieży akademickiej.

Po przemówieniach prezes Bratniej Pomocy S. G. G. W. p. Jerzy Szczeciński odczytał następującą rezolucję:

Wódz bolszewizmu Stalin, w liście do członka komitetu Iwanowa zapowiedział rozpoczęcie walki komunizmu o zbliżenie terminu światowej rewolucji. W parę dni później wyślanik kominternu strzelał do kapłana w kościele w Luboni dał hasło rozpoczęcia ofensywy komunizmu na Polskę.

Komuniści rozumiejąc, że pierwszą przeszkodą, którą muszą przezwyciężyć w drodze do rewolucji wszechświatowej jest katolika i narodowa Polska, na nią skierowali przede wszystkim ataki. Atak ten, w którym biorą udział organizacje po-

mocnicze kierowane przeważnie przez żydów, idzie dwiema drogami. po pierwsze przez agitację wysłaników kominternu szerzących wśród mas pracujących hasła rewolucji społecznej, po wtóre — przez demoralizację i indyferentyzm religijny osłabiający tężyżną moralną inteligencji polskiej.

Atak komunizmu na Polskę nie spotkał się dotychczas ze zdecydowanym przeciwdziałaniem. Metoda policyjnych represji jedynie wobec czynnych członków Komunistycznej Partii Polski doprowadza tylko do zapalenia więzień otumanionymi przez agitację pionkami komunizmu, właściwie winowajcy natomiast szerzący w Polsce światopogląd komunistyczny i jawnie propagujący kult komunistycznej Rosji — pozostają wolni i bezpieczni.

Młodzież akademicka stwierdza, że nie wystarczy tępienie agitacji

wywrotowej, lecz trzeba wypowiedzieć konsekwentną i nieubłaganą walkę całemu światopoglądowi komunistycznemu.

Młodzież akademicka domaga się wydania ustawy, uznającej za przestępstwo nie tylko należenie do partii komunistycznej, ale szerzenie światopoglądu komunistycznego i ustalającej jak najostre rygory karne za propagowanie myśli komunistycznej w jakiegokolwiek formie.

Wszystkie jednak doraźne środki nie wystarczą do całkowitego i ostatecznego zniszczenia niebezpieczeństwa komunistycznego. Jedynie przebudowa ustroju Państwa Polskiego w myśl zasad chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej i zapewnienie całkowitej władzy w państwie Narodowi Polskiemu zniweczy doszczętnie wszelkie wpływy destruktcyjne.

Zebrani na zgromadzeniu pod ha-

„WOLNOŚĆ JEDNOSTKI CZYNIEŃ CO JEJ SIĘ PODOBA, KONCZY SIĘ TAM, GDZIE ZACZYNA SIĘ WSPÓLNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ. STANOWIĄCA PODSTAWĘ SPOŁECZEŃSTWA“.

Dr. M. Helenius

Negus nie wróci na tron  
Korony negusów i berło  
złożone w darze Mussolinimu

Wczoraj donosiliśmy o sensacyjnej propozycji, jaką miał uczynić byłemu negusowi rząd włoski za pośrednictwem lorda Halifaxa. Obecnie „Paris Soir“ donosi, że jeden ze współpracowników dziennika odbył w tej sprawie rozmowę telefoniczną z byłym cesarzem Abisynii. W odpowiedzi na zapytanie dziennikarza, negus oświadczył, że nie zamierza skorzystać z propozycji Włoch i nie powróci do Abisynii, dopóki nią będą rządzić Włosi.

RZYM, 7. 3. Marszałek Graziani złożył Mussolinimu sprawoz-

## W CZĘSTOCHOWIE

„ABC“ można zaprenumerować u p. Władysława Machnowskiego ul. Ślepa 5 m. 18.

danie ze swej działalności w Abisynii i wręczył korony dawnych negusów oraz berło negusa Haile Selassie.

Mussolini zarządził, by korony i berło zostały wystawione w muzeum kolonialnym w Rzymie.

Polska domaga się rządu  
o wyraźnym programie  
Ostra dyskusja w Senacie

W poniedziałek o godz. 10-jej rano rozpoczęła się debata budżetowa w pełnym Senacie, która potrwa do soboty włącznie. Posiedzenie wczorajsze poświęcone było rozprawie ogólnej, która toczyła się w obecności wszystkich niemal członków rządu.

Wskutek choroby sprawozdawcy generalnego sen. Rostworowskiego odpadł jego referat, zamiast tego prze wodniczący komisji budżetowej sen.

Jędrzejewicz wniósł o przyjęcie ustawy skarbowej i budżetu w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, ze zmianami i rezolucjami komisji senackiej.

## OZON SIĘ TROSZCZY

Dyskusję rozpoczęła deklaracja Koła parlamentarnego OZN złożona przez prezesa Koła sen. Dąbkowskiego.

W deklaracji sen. Dąbkowski podkreślił, że sprawa gotowości obrony

gospodarczych, przede wszystkim Zw. Polskiego walczących o polski stan posiadania i przeciwdziałających wysiłkowi żydowsko - kapitalistycznemu.

4) demaskowanie i niweczenie wszystkich ukrytych wpływów materialistycznego światopoglądu komunistycznego w literaturze, sztuce i życiu towarzyskim.

Rezolucja została przyjęta jednogłośnie wśród wielkiego entuzjazmu zebranych.

Na zakończenie odśpiewano Hymn Narodowy i „Hymn Młodych“.

Po zebraniu tłumy młodzieży, opuszczając Resursę, demonstrowali przeciw komunizmowi.

## Zajścia po wiecu

W dniu wczorajszym w godzinach południowych po wiecu młodzieży akademickiej w sali Resursy Obywatelskiej, zorganizowanym pod hasłem „Młodzież akademicka w walce z komuną“, doszło do zajść.

Grupa studentów po opuszczeniu Resursy, wnosząc antykomunistyczne okrzyki, przeciągnęła ulicami miasta, przy czym wybito kilka szyb w sklepach.

Zajścia zlikwidowała policja, aresztując kilku manifestantów.

## O CHAOSIE

Po przemówieniu prezesa P. A. L., sen. Sieroszewskiego, zabrał głos sen. Śliwiński. Sytuacja wewnętrzna, to gruntu coraz chwiejniejszy. Wzmagają się w umysłach chaos i ferment, niemal wszyscy oczekują czegoś, co ma przynieść, każdy czegoś innego, a w gruncie rzeczy nikt nie jest pewien, co przyniesie. Życie polityczne Polski dzisiejsze jest życiem w poczekałki.

## W SPRAWIE ZAJŚĆ WILEŃSKICH

Kilkakrotnie odbiła się w dyskusji sprawa zajść wileńskich. Pierwszy poruszył ją przywódca „Naprawia-czy“ sen. Mański. Powołał się na rozestany posłom i senatorom list Władysława Studnickiego i wolał: Jest jedna prawda w życiu naszym, legio-nistów i żołnierzy Komendanta. Honor służby nakazuje nam reagować bez względu na to, kto, gdzie i jak uwłacza imieniu Komendanta. Nie jest istotą, czy dużo bili, czy mniej bili, ale prawdą jest, że reagować będziemy bez względu na to czy wy-miar sprawiedliwości będzie działał sprawnie, czy mniej sprawnie. Serca nasze i honor żołnierski każą nam reagować natychmiast.

## O MEZACH NABACZ-NOŚCIOWYCH

Sen. Michałowicz zarzuca, że rząd, zamiast pójść drogą konstytucji, wkracza na drogę mglistej koncepcji i trwał przy niej przez cały rok. Otóż rząd powstało ugrupowanie, które miało sprawować władzę. Wbrew konstytucji zażądano od obywatela (Dalszy ciąg na str. 2-giej).

## Na szerokim froncie

Zabójstwo ks. Streicha przez komunistę obudziło uczynność społeczeństwa polskiego w stosunku do komunizmu. Konieczność walki z komunizmem jest coraz bardziej i lepiej rozumiana przez społeczeństwo.

Jeśli jednak walka z komunizmem ma być naprawdę skuteczną, to nie wolno komunizmu traktować jako zjawiska samego w sobie, w oderwaniu od całego szeregu zjawisk i faktów, na tle których komunizm się rozwija.

A więc przede wszystkim nie wolno traktować komunizmu w oderwaniu od żydów. Materialistyczna doktryna komunizmu jest wytworem psychiki żydowskiej. Nie darmo główny twórca ideologii komunistycznej, Marks, był żydem; nie darmo ogromny odsetek przywódców komunizmu — to żydzi. Wszak dziś nawet,

gdy się walczy z trockizmem, Rosja jest rządzona przez rodzinę Kaganowiczów, stanowiącą najbliższe otoczenie Stalina. Nie darmo przecież najzdolniejsi agitatorzy komunizmu w Polsce — to żydzi.

Nie ma i nie może być komunizmu bez kieręszczyzny, a kieręszczyzną jest u nas cała ideologia liberalna, która z jednej strony doprowadza do zmaterializowania społeczeństwa, z drugiej zaś budzi atmosferę niesprzeciwiania się złu. Jeśli się więc chce naprawdę skutecznie walczyć z komunizmem — to trzeba tępić materialistyczny liberalizm, który po cichu otwiera komunizmowi drzwi do Polski.

Trzeba również walczyć z nadużyciami międzynarodowego kapitalizmu, wyprodukowanego przez żydów i wyrosłego w atmosferze liberalizmu. Złota międzynarodówka

bankierów, potęgując słuszne niezadowolenie szerokich mas robotniczych, stwarza atmosferę, w której się krzewi i rośnie komunizm.

Trzeba wreszcie tępić bezlitośnie masonerię, mafia ta bowiem, będąca narzędziem oddziaływania żydów, przenikająca wszędzie, rozkłada społeczeństwo i uniemożliwia wszelką skuteczną walkę z komunizmem.

Walka z komunizmem musi być prowadzona na szerokim froncie, musi być to walka z wszystkimi bezpośrednimi czy też pośrednimi sprzymierzeńcami komunizmu. Wykpywanie agitatorów, wieszających plakaty komunistyczne, lub piszących kredą na murze „Niech żyje Partia Komunistyczna Polski!“ — stanowczo nie wystarczy. Trzeba uderzyć w istotnych inspiratorów i kierowni-

ków akcji komunistycznej w Polsce.

Ale same represje, nawet kierowane w te najistotniejsze ośrodki dyspozycji komunistycznej, nie wystarczą. Trzeba ideologii komunistycznej umieć przeciwstawić inną ideologię, trzeba przede wszystkim tym, którzy pragną zmiany dzisiejszego rozkładającego się ustroju kapitalistycznego, postawić wizję nowej Polski, która by nie była Polską komunistyczną. Walkę z komunizmem może wygrać w Polsce tylko obóz, który nie będzie bronił tego, co jest dzisiaj, który nie sprowadzi swoich zadań do obrony klas posiadających w Polsce, ale będzie obozem głębokich, radykalnych, na narodowych zasadach opartych reform społecznych i gospodarczych.

J. K.